

Wojsko chce wybudować parking w lesie. Wytnie prawie 300 drzew!

data aktualizacji: 2021.07.14



Mundurowi z jednostki wojskowej w Lesie Kabackim narzekają, że nie mają gdzie zostawiać samochodów. Planują wyciąć 264 drzewa, aby wybudować parking przy ul. Leśnej. Protestują radni z Ursynowa.

Wojsko chce wybudować parking w Lesie Kabackim. W planach jest remont obecnie istniejących miejsc parkingowych, remont drogi do obiektu i wybudowanie nowych miejsc dla samochodów. Przy okazji ma powstać odwodnienie terenu, chodniki dla pieszych i nowe ogrodzenie.

Jednostka wojskowa w ursynowskim rezerwacie ma swoje korzenie w jednostce Wicher, gdzie polscy matematycy złamali kod "Enigmy". Od lat 90. ubiegłego wieku obiekt nie ma statusu tajnego, mieści się tam m.in. Szefostwo Służby Hydrometeorologicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i Centrum Operacji Powietrznych.

- Celem tej inwestycji na pewno nie jest zubożenie zieleni na tym terenie. W ramach tej inwestycji przewiduje się wycinkę drzew, ale tylko tych, które zagrażają bezpieczeństwu użytkowników tego kompleksu. Są stare lub utrudniają wykonanie tej inwestycji - mówi ppłk Paweł Zborowski z COP.

Chcą wyciąć 264 drzewa

- Jeszcze żadnej decyzji o wycinie nie mamy. Projektant, który został zobligowany do realizacji tego parkingu stwierdził, że do realizacji projektu musimy wyciąć blisko 300 drzew - mówi Cezary Zygmuntowicz ze Stołecznego Zarządu Infrastruktury Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych.

Radni z komisji Zielonego Ursynowa oraz Architektury i Ochrony Środowiska, którzy przysłuchiwali się planom wojskowych byli zszokowani planowanymi wycinkami w Lesie Kabackim. Zasugerowali, aby pracownicy jednostki zostawiali swoje samochody w obiektach wojskowych bliżej ul. Puławskiej. Ich zdaniem jest tam wystarczająco dużo miejsca.

- To ile samochodów ma tam stać? Ile osób pracuje w jednostce? - pytał Krystian Malesa z Koalicji Obywatelskiej.

- To informacja nie na to forum - odpowiadał płk Przemysław Mędziak, zastępca szefa sztabu w Centrum Operacji Powietrznych. - Na Kajakowej znacząco wzrośnie liczba żołnierzy w latach 2024-25 - dodał pułkownik i zaskoczył kolejną informacją. - Tam też będzie budowany parking.

Mundurowi twierdzą, że parking przed jednostką przy Leśnej jest w opłakanym stanie. Wjazd na teren jednostki możliwy jest wyłącznie samochodami terenowymi. Zapowiedzieli, że będą o walczyć o tę inwestycję. Realizacja projektu miałaby przypaść na 2024 rok. Wojskowi są naszykowani na zapłatę kary za każde wycięte drzewo. Na komisji wstępnie wyliczono, że wycięcie 264 drzew to blisko 2 mln złotych rekompensat.

- To istny pogrom drzew, Lex Szyszko w wersji zmilitaryzowanej. Zrobię wszystko, aby nie dopuścić do tej wycinki - zapowiada radny Lenarczyk. Nie jest jeszcze zbyt późno. Nie ma jeszcze urzędowych zgód ani na wycinkę, ani na budowę parkingu.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/wojsko-chce-wybudowac-parking-w-lesie-wytnie-prawie-300-drzew,17731.htm>